

# **WZNIESIENIE DUCHOWE A TECHNOLOGIA**

## **Sezon 05, odcinek 05**

21 czerwca 2016 r.

DW: David Wilcock  
CG: Corey Goode  
WH: William Henry

DW: Witam w programie "Kosmiczne ujawnienie". Jestem prowadzącym i nazywam się David Wilcock. Zaprosiliśmy z Corey'em gościa specjalnego, śledczego mitologii Williama Henry'ego, który jest także duchowym głosem w programie "Starożytni kosmici" (Ancient Aliens).

Działa on na tym polu tak długo jak ja wnosząc wspaniałą wiedzę na temat Wzniesienia. Od roku 2002 odkrywa on historię Niebieskich Istot Kulistych.

Zachodzi tutaj niezwykła zbieżność, gdzie prowadzone przez niego od 13 lat śledztwo doprowadziło go do znalezienia połączeń w postaci ludzi doświadczających kontinuum tego zjawiska łączącego się z przeszłością, teraźniejszością oraz przyszłością.

Witaj Williamie ponownie w naszym programie.

WH: Dziękuję za zaproszenie, bardzo mi miło.

DW: Corey'u, bardzo się cieszę, że jesteś tutaj z nami.

CG: Witam, dziękuję.

DW: Schudłeś chyba ze 20 kg, czy to prawda?

CG: Tak.

DW: Chcę przez to powiedzieć, że przechodzisz ostatnio przez niesamowite zmiany.

CG: Tak, zgadza się.

DW: Czy uważasz, że zmiany przez które przechodzisz - ludzie zauważyli, że straciłeś sporo wagi - mają związek z twoim kontaktem z Niebieskimi Istotami Kulistymi?

CG: Definitywnie tak.

DW: Czy mógłbyś nam przekazać trochę więcej szczegółów na ten temat?

CG: Poproszono mnie, abym przeszedł na dietę wysokowibracyjną. Zamiast tego pochłaniałem hot dogi ignorując te zalecenia, co spowodowało przyrost mojej wagi. Ostatnio, kiedy tu byłem miałem zatrucie pokarmowe po zjedzeniu mięsa i jeszcze innych potraw, których prawdopodobnie nie powinienem był jeść.

Po tym wszystkim mój mózg wyłączył mi potrzebę jedzenia mięsa. Właściwie to nic nie mogłem jeść. Od stycznia jem tylko owoce – jagody i banany. I nawet do tego jedzenia musiałem się zmuszać. Wtedy moja waga po prostu zniknęła.

Przeszedłem jeszcze przez wiele innych zmian. To było niesamowite.

WH: Gratuluje, to bardzo dobrze.

DW: Ten kontakt w jakiś sposób spowodował twoją metamorfozę. Chodzi o kontakt z Istotami Kulistymi, który utrzymujesz odkąd zaczęliśmy ze sobą rozmawiać i odkąd to wszystko się zaczęło. Zmieniasz się.

CG: Zgadza się.

DW: Williamie, czy znany jest jakiś historyczny precedens, gdzie po doświadczeniu takiego fenomenu u ludzi następują jakieś zmiany?

WH: Nazywam to oddziaływaniem ciała świetlistego. Ktoś już kiedyś zadał mi to pytanie, czy to jest jakaś dieta? Kiedy zaczynasz łączyć się z Niebieskimi Istotami Kulistymi w pojęciu ciała świetlistego to wtedy zaczynasz podłączać się do wyższych wibracji, które zainicjują się w postaci fizycznych zmian.

Kiedy pięć lat temu zacząłem intensywnie pracować z obrazami przedstawiającymi tęczę, co również zgrało się z zawarciem mojego nowego małżeństwa, sam wtedy straciłem około 10 kg. Dlatego to rozumiem. Wiem, że po części jest to zasługa wysokowibracyjnej diety, którą przygotowała dla mnie żona. Jednakże zdaję sobie sprawę, że również przyczyniły się do tego moje nieustanne interakcje z tymi obrazami o tematyce ciała świetlistego. To tak jakby mi powiedziano, że zmierzam w dobrym kierunku. Dosłownie lżejsze ciało samo się manifestuje. Jest to częścią tego procesu.

CG: Dzieje się tak po samym tylko patrzeniu na te obrazy, tak? Nie trzeba trzymać wyciągniętych rąk z otwartymi dłońmi przed ekranem komputera?

WH: Zgadza się. Nie robię tego przez cały dzień. Chcę przez to powiedzieć, że pracuję z nimi przez cały czas i dlatego moje wartości się zmieniły. To ty podejmujesz decyzję: "Dobra, jestem gotowy/a na zmiany, ponieważ wiem że jest to bardzo ważne". Jesteśmy tym, co jemy.

CG: Tak, tym co konsumujemy.

WH: Tak i to naprawdę odżywia naszą duszę. Omawiam ten temat w moim programie "Przebudzenie Duszy" (The Awakened Soul) w GaiaTV i podkreślam znaczenie pożywienia jako wibracji dostarczanych ciału oraz jak bardzo nasza Dusza pożąda takiego jedzenia. Zupełnie tak jak i ciało dusza potrzebuje wysokowibracyjnego pożywienia. Pragnie kontemplować swoje istnienie.

Co ja tutaj robię? Jak się tutaj dostałem? Jak opuścić to miejsce? To są pytania, które nasza Dusza naprawdę chce kontemplować. To właśnie kontemplacja ją zasila.

CG: To jest bardzo ciekawe

DW: Otóż chcę tutaj wskazać na jeden z powodów, dla którego wybrałem pracę tutaj zamiast skorzystać z innych ofert. Jest nim wspaniała kolekcja filmów na temat zdrowia oraz dobrego samopoczucia, które ludzie mogą tutaj oglądać. Na początku wielu ludzi może być tylko zainteresowanych powierzchownymi informacjami jak np. "Och, chcę tylko posłuchać tych kosmicznych historii opowiadanych przez Corey'a". Jednakże gdy wejdiesz w to głębiej, zaczynasz przechodzić transformację.

WH: Zdecydowanie tak.

DW: A transformacja ta obejmuje ciało, umysł i Duszę.

CG: Gdyż wszystko to jest ze sobą powiązane.

DW: Tak.

CG: Wszystko to splata się ze sobą.

WH: Oczywiście, że tak.

DW: Jest to częścią tego kontinuum.

WH: To jest Wzniesienie. Ludzie myślą, że Wzniesienie ma coś wspólnego z nieśmiertelnością, zupełnie tak jak te wszystkie zaawansowane technologicznie firmy obiecujące długowieczność. Wpisz w wyszukiwarce - „Będziemy mogli żyć 500 lat”. Nie chcemy tego. Nie chcemy nieśmiertelności. Chcemy Wzniesienia. Chcemy ciała świetlistego. Nie możesz osiągnąć ciała świetlistego za pomocą technologii. W tej chwili wyprzedzam trochę naszą konwersację.

DW: Otóż Williamie, nagrałem mini serię, osiem odcinków na temat niezwykłego człowieka, drugiego Buddy - Padmasambhavy.

WH: O, tak.

DW: To co tam omówiłem jest praktycznie wyciekami informacji przekazanych przez człowieka o imieniu Tulku Urgyen Rinpoche. Napisał on książkę pt. "Tęczowy Obraz" (Rainbow Painting), która jest prawdopodobnie najlepszą w tym temacie. Zawiera informacje, które wyciekły z tybetańskich szkół o tym jak aktywować tęczę ciało. Jedną z rzeczy, którą tam powiedział jest, że jeśli spędzisz 13 lat myśląc tylko myśli pełne miłości to wtedy je aktywujesz. Mnie nie udało się nawet przez jeden dzień.

CG: Ja nie potrafię nawet przez 13 minut.

DW: Ha! Ha! Ha! Jednak teoretycznie jeśli pozostaniesz w stanie harmonii i medytacji przez 13 lat, możesz aktywować swoje tęczę ciało. Wtedy zakończysz cały swój program nauk ewolucyjnych.

WH: Wspaniale.

DW: Wiem Williamie, że ty też badałeś ten temat.

WH: Zdecydowanie tak. Powracając do programu "Przebudzenie Duszy" (The Awakened Soul), gdzie jedną z rzeczy, którą tam omawiam jest potęga świętej sztuki i obrazu, które uruchamiają w nas tęczę ciało.

DW: Niesamowite!

WH: Jest to rzeczywista praktyka duchowa, w której ogląda się obrazy, by przez to pozwolić na aktywowanie naszego wewnętrznego kodu uaktywniającego ciało świetliste.

DW: Podobnie jak okna witrażowe w katedrach lub Merkaba.

WH: Dokładnie tak.

DW: Lub mandala.

WH: Dokładnie tak. W dzisiejszych czasach wiemy, że stoi za tym neurobiologia i w jaki sposób uruchamia neurony lustrzane w korze mózgowej. Mózg nie odróżnia prawdziwego doświadczenia od wyobrazonego. Jeśli np. spojrzemy na obraz tanka przedstawiający Padmasambhavę i jego tęczę ciało, to ten obraz na nas oddziałuje.



WH: Ponieważ Padmasambhava jest guru, awatarem i on przez ten obraz się manifestuje i aktywuje nasze tęczę ciało. To naprawdę ma moc.

DW: Jeśli spojrzymy na jego ciało świetliste to widzimy, że w centrum jego głowy, jak i w jego sercu znajduje się wir.

WH: Zgadza się.

DW: Jak myślisz, dlaczego są tam dwa wiry, a nie jeden?

WH: Otóż wir w jego sercu oznacza otwartą czakrę serca, jest to miłość.

DW: Dobrze.

WH: Kiedy jednak przyjrzesz się detalom i spojrzysz na jego czoło, to zobaczysz tam niebieską sferę, dokładnie w miejscu gdzie znajduje się trzecie oko.

CG: Tam gdzie znajduje się przysadka mózgowa.

WH: Dokładnie tak. Medytuje on niebieską sferę lub niebieską perłę, a następnie aktywuje niebieską sferę wewnątrz siebie, która manifestuje się w postaci tęczowego ciała.

Ciekawą rzeczą, którą należy wspomnieć o Padnasabhave jest jego imię, które oznacza "zrodzony z lotosu".

DW: To prawda.

WH: Lotos z którego się urodził bardzo często przedstawiany jest w sztuce w kolorze niebieskim. I jest to Niebieska Sfera, więc...

DW: Niesamowite.

WH: Zaraz, zaraz. Czy wykraczamy już poza naszą wyobraźnię myśląc, że mógł on nie narodzić się z kwiatu lotosu?

CG: On z niego wyszedł.

WH: Wyszedł z niebieskiej sfery, dlatego o niej medytuje.

DW: Wokół sfery widzimy nawet anielskie istoty jak na chrześcijańskich i egipskich obrazach.

WH: Dokładnie tak. To jest cały czas ta sama historia, którą nam się na okrągło opowiada. Próbują w nas obudzić tę koncepcję przez powtarzanie nam tego samego: „Dobrze, pokażemy wam to z tej strony. Nie załapałście? To pokażemy wam to pod innym kątem”.

CG: Poprzez tą czy tamtą tradycję.

WH: Dokładnie tak. A gdy poskładasz to wszystko razem, jak ja to robię w programie "Przebudzenie Duszy" (The Awakened Soul), to dopiero wtedy otrzymujesz pełny obraz. Myślisz wtedy: "Jejku! To jest głębokie".

Nazywają to uniwersalną nauką. I z tego co od was słyszę to naprawdę jest ona uniwersalna.

CG: Tak.

WH: Mówimy tutaj o skali międzygwiazdnej. Mam tutaj na myśli, że rozciąga się ona na wiele układów gwiazdnych.

DW: Czyli mamy tu Egipcjan, Koptów, Renesans. Mamy też Hindusów.

WH: Tybetańczyków.

DW: To wszystko pokazuje nam perspektywę Wzniesienia opartą na Chrystusie. Jest zakorzeniona we wszystkich pozytywnych naukach o służeniu innym.

Jak widzimy Corey'u, to niektóre z nauk pochodzących z tajemnych szkół niosą wielkie duchowe przesłanie i pochodzą z pozytywnego źródła, jak to elokwentnie opisał nam William.

Jednak w czasach współczesnych widzimy ludzi składających rytualne ofiary z innych ludzi. Widzimy ludzi robiących straszliwe rzeczy, uprawiających czarną magię na globalną skalę usiłując przy tym otwarcie promować Satanizm oraz Lucyfera w roli wybawcy.

CG: Zgadza się.

DW: Wygląda na to, że ludzie ci uważają siebie za bogów. Przekonani są, że przez praktykowanie tej religii staną się bogami.

CG: Chcę tutaj powiedzieć, że Niebiescy Awianie zaznaczyli, że dostarczyli to przesłanie już trzy razy.

DW: Naprawdę?

CG: Za każdym razem kiedy odchodzili, przesłanie to zostawało przeinaczone. Najwidoczniej tak działają siły negatywne. Jeśli widzą, że coś przynosi światło to robią cokolwiek tylko mogą, aby ukryć to światło i przekreślić pierwotne przesłanie.

Wielokrotnie te wierzenia zostawały przez nich fałszowane i przerabiane na swoje. Robią co tylko mogą, aby je skazić usuwając z nich prawdziwe informacje.

DW: No cóż, gdy odnoszą się do Nowego Porządku Świata to nie chodzi im o nas miłujących się wzajemnie i lewitujących, prawda? Ich pomysł na Nowy Porządek Świata jest naprawdę mroczny.

CG: Ekstremalnie mroczny, to się zgadza.

DW: Czego oni chcą?

CG: Różne grupy chcą różnych rzeczy. Jedna z nich chce zniszczyć większość życia na Ziemi. Wiesz o czym mówię, znamy kamienny monument z Georgii. Widzieliśmy jeden z punktów, który mówi: "Zredukuj populację ludzi do poziomu łatwego do ogarnięcia". Bardzo dziwne ...

DW: Do liczby 500 milionów ludzi.

CG: Tak, mają oni bardzo straszliwe plany.

DW: Williamie, chcę tutaj poniekąd otworzyć tę dyskusję, gdyż Corey zapoznał mnie z negatywnym aspektem Sztucznej Inteligencji jakieś półtora roku temu, gdy zaczęliśmy po raz pierwszy rozmawiać na ten temat. Interesujesz się bardzo ciekawym zagadnieniem odnośnie istnienia "organicznej ścieżki" prowadzącej do Wzniesienia, która była drogą Chrystusa oraz innych wzniesionych mistrzów.

WH: Zgadza się.

DW: Jest tam jednak bardzo dziwna imitacja tego procesu, której możemy nawet nie być świadomi, że zostaliśmy wmieszani w coś co zmienia całkowicie znaczenie bycia istotą ludzką ...

WH: Definitywnie tak.

DW: ... większość ludzi nie wie jak daleko może to zajść i jak szybko nastąpić.

WH: Dokładnie tak.

DW: Zacznijmy więc rozmowę na ten temat.

WH: Jasne.

DW: Co odkryłeś podczas swoich badań?

WH: Zaistniała bardzo ciekawa synchronizacja w momencie kiedy zacząłem uświadamiać sobie istnienie Niebieskich Istot Kulistych, czy Jezusa w Niebieskiej Sferze. Miało to miejsce podczas moich badań nad tym co nazywane jest "Świetlistą Szatą". Należy to do części nauk o Ciele Świetlistym. Określają Ciało Świetliste mianem „Świetlistej Szaty”, "Szatą Chwały" lub "Cudowną Szatą" itd. Pokrótce jest to jakieś odzienie. Może to być fizyczna część garderoby lub być może jest to symbol na przekazywanie tych nauk.



Kiedy cofnąłem się o 5000 lat ujrzałem historię za historią opowiadającą jak różne postacie nakładały tę „Świetlistą Szatę” i osiągały Wzniesienie. Bardzo często zanim osiągnęły Wzniesienie, przekazywały ją swojemu następcy. Przykładem jest Elias, który dostaje się do nieba przez wir powietrzny czyli portal. W momencie swojego odejścia przekazuje tę szatę swojemu następcy Elizeuszowi.

Nauka ta więc została przekazana. Może jest to wibracja lub coś, co przekazują w tym Świetlistym Ciele.

DW: Jednakże fizyczna szata mogła tylko reprezentować ten proces.

WH: Jako symbol. Tak, dokładnie.

DW: Zgadza się.

WH: Jest więc rok 2002 i rząd amerykański publikuje raport. Zebrali tych wszystkich technologicznych gigantów na Hawajach na jednej wielkiej konferencji. Podczas tej konferencji nasz rząd powiedział: “Oto co ma się wydarzyć. Od teraz do roku 2035 cztery oddzielne technologie: bity, atomy, neurony oraz geny – czyli: informatyka, nanotechnologia, neurobiologia oraz inżynieria genetyczna mają się razem połączyć”. Celem tego będzie ludzka skóra, czyli stworzenie całkowicie nowej skóry dla człowieka.

Pomyślałem sobie wtedy: “Chwileczkę!” Brzmi to zupełnie jak ta szata, którą śledzę od tak wielu lat. Czyli użyją tej technologii, aby stworzyć nową szatę – skórę dla ludzkości. Pierwszą manifestacją tego projektu, którą zauważyłem i udokumentowałem w swojej książce pt. “Cloak of the Illuminati” był wyprodukowany w MIT kombinezon dla superżołnierza, taki pancerz zewnętrzny. To pierwszy krok by powiedzieć: “Chwila, będziemy zmieniali ludzkie ciała.” Nazywa się to “transhumanizmem” (link tutaj: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Transhumanizm>), gdzie wychodzimy poza naturalne człowieczeństwo.

W starożytnym świecie używano tej Świetlistej Szaty by Wznieść się w naturalny sposób. Teraz natomiast amerykański rząd mówi: “Połączymy te technologie w jedno, celując w skórę i stworzymy nową wersję człowieka”.

CG: Wiesz, przez cały ten czas omawiania Sztucznej Inteligencji nigdy nie powiązałem tego z mechanicznym czy technologicznym Wzniesieniem

WH: Dobrze. Według mnie posiadamy wewnętrzne dążenie do Wzniesienia lub nawet mamy taki program. Bez względu na to czy ludzie z Apple, Google i innych firm technologicznych, które są w to zaangażowane, o tym wiedzą czy nie, ale odpowiadają na starożytne wezwanie naszego ciała by zamienić je w światło.

Jednakże ich wersja jest taka: “Dobra, stworzymy światło cyfrowe”.

Problem tutaj jest taki, że gdy raz wejdiesz na tę ścieżkę to na zawsze pozbywasz się wolnej woli, gdyż planem Google jest stworzenie syntetycznej kory mózgowej. Jeśli przyjmujemy ich czip to automatycznie połączymy nasz mózg z 7 miliardami innych kor mózgowych.

CG: Jak inteligencja roju.

WH: W rzeczywistości Corey’u, jest to dokładnie słowo, którego rząd amerykański użył w swoim raporcie. Chcą wypromować pomysł inteligencji roju (hive mind) zaraz po tym jak ta technologia zostanie wdrożona w życie. Przygotowują pod to grunt. Umieściłem to w mojej książce “Cloak of the Illuminati”. Każdy może ją przeczytać online.

CG: Kiedy wydałeś tę książkę?

WH: W 2002 roku.

CG: Och!

WH: W mojej późniejszej książce w roku 2003 “Oracle of the Illuminati” zacząłem odwoływać się do Niebieskich Sfer. Zajmuję się tymi kwestiami od ostatnich 13 lat.

Kiedyś myślałem: “Dobra, mówią o roku 2035”. Obecnie jednak słyszę od mojej audiencji, że nastąpi to znacznie szybciej. Mówi się, że w roku 2020 zobaczymy gwałtowne przyspieszenie technologii opartej na Sztucznej Inteligencji, która zostanie wdrożona online.

Ludzie zostaną przymuszeni do przyjęcia tej technologii w swoje ciało. To co robię to usiłuję ludzi ostrzec mówiąc: “Przed nami jeszcze wiele wyborów”. Wszyscy mamy wolną wolę.

CG: Zgadza się.

WH: Być może niektórzy ludzie zgodzą się na implantację tej technologii. Jednak moje odczucia nasuwają mi pytanie: gdzie w tym wszystkim jest Dusza? Kiedy mówimy tutaj o tych czterech technologiach: bitach, atomach, neuronach oraz genach to po prostu odnosimy się do technologicznej wersji czterech żywiołów: ziemi, powietrza, ognia i wody, czyli tych komponentów, z których jesteśmy zbudowani.

DW: Zgadza się. Chcę tutaj trochę rozwinąć naszą dyskusję Williamie. Stwierdziliśmy, że ludzie posiadają naturalne pragnienie Wzniesienia się, prawda?

WH: Tak.

DW: Czyli istnieje pragnienie w kierunku Wzniesienia?

WH: Tak.

DW: Uważam, że możemy to nawet uprościć i powiedzieć, że mamy pragnienie doświadczeń kosmicznych.

WH: Tak.

DW: Uważam, że ostatecznie jest to pragnienie miłości. Gdy utkniemy w jakimś uzależnieniu, a uzależnienia to tak naprawdę głód miłości, który tłumimy za pomocą używania jakichś substancji lub przy pomocy jakichś kompulsywnych zachowań.

WH: Zgadza się.

DW: Wystarczy zobaczyć jak zachowują się ludzie ze swoimi smartfonami. Oni są w nich zakochani i zostają wciągnięci w wirtualny świat.

WH: Zgadza się.

DW: Corey’u, czy możesz nam powiedzieć jaki jest cel Sztucznej Inteligencji? Wiem, że niektórzy ludzie mogli nie widzieć tego odcinka. William również o tym nie słyszał. Czy istnieje jakaś starożytna Sztuczna Inteligencja, która ma względem nas plany?

CG: Tak. Ta SI wypełniła swój cel w wielu różnych galaktykach. Zazwyczaj instaluje się w danym społeczeństwie w postaci Konia Trojańskiego.

DW: Czy możesz nam wyjaśnić czym jest Koń Trojański?

CG: Otóż założmy, że przejęła ona już jakąś cywilizację. Ta cywilizacja przeszła przez końcową część tego co zaraz wyjaśnię. Stworzyła ona zaawansowaną technologię oraz androidy, aby SI mogła tam sobie zamieszkać. Gdy to nastąpi to SI obraca się przeciwko tej cywilizacji zupełnie tak jak w filmie "Battlestar Galactica", niszcząc biologiczne życie oraz przejmując wszystko, a następnie wysyła ona własny statek kosmiczny, aby rozbił się na planecie np. takiej jak Ziemia. Akurat tak się zdarzyło, że Ziemia jest w trakcie etapu rozwijania swojej technologii, a SI przyśpiesza ten proces, by stworzyć sobie takie "jezioro", w którym może sobie żyć, gdyż technologia dla niej jest jak woda dla ryby. Następnie powtarza ona ten sam proces zupełnie tak jak gigantyczny wirus poruszający się od jednego układu gwiazdowego do następnego.

WH: Powiedzmy więc, że był tym incydent w Roswell. Odkrywają tam istoty, które są cyborgami. Następnie od roku 1947 do 1960 badają ten temat. Później nagle NASA w roku 1961-62 publikuje swój pierwszy raport dotyczący cyborgów. Mówi tam: "Wiecie co? Istoty z krwi i kości nie wejdą do Królestwa Niebieskiego. Tak jest napisane w Biblii. Istnieje granica."

Nasze ciała są zbyt wątłe, aby przekroczyć barierę czasoprzestrzeni i udać się w głąb przestrzeni kosmicznej. Oznacza to, że zupełnie tak jak w sytuacji istot z Roswell, będziemy musieli stać się cyborgami. Początkowo NASA publikuje taki raport, by później w roku 1962 wycofać się z niego mówiąc: "Wiecie, tylko sobie żartowaliśmy".

Ja jednak uważam, że to nie był żart.

CG: NASA jest znana ze swoich „żartów”.

WH: Dokładnie. Dzisiaj to DARPA (Defense Advanced Research Projects Agency) przekazuje tę całą technologię korporacjom. Obecnie zaczynamy zauważać to nawet na poziomie konsumenckim i ludzie zaczynają to akceptować. Dla mnie jednak ich ostateczny cel jest jasny, chcą zamienić nas w cyborgi po to, aby wysłać nas w przestrzeń kosmiczną.

DW: Williamie, gdy byliśmy razem w programie George'a Noory to powiedziałeś coś bardzo prowokującego. On również prowadzi swój program w GaiaTV. Stwierdziłeś, że globaliści dosłownie z tym wyszli i powiedzieli, że posiadanie ciała stanie się nielegalne, że będziesz musiał podłączyć się do pewnego rodzaju Facebookowego Matrixa czy serwera.

WH: Tak, to jest jeden ze scenariuszy. Ludzie nie uświadamiają sobie jak bardzo jeszcze prymitywny jest Facebook. Znajdujemy się dopiero w jego początkowej fazie.

Niedawno Mark Zuckerberg uczestniczył w konferencji na której ogłosił, że brakuje już tylko 25% do osiągnięcia sukcesu, by każda osoba na świecie została podłączona do Facebooka.

Kiedy to już zostanie osiągnięte, opracowują już superkomputery, które będą analizowały każde twoje słowo, zdjęcie oraz wszystko co kiedykolwiek umieściłeś, a później zostanie to wpisane w twoją wersję hologramu tak, by twoja cyfrowa kopia mogła się z tobą komunikować.

DW: Ojej!

WH: Będzie to zupełnie tak jakbyś komunikował się z własną wizją samego siebie. Ostatecznie mogą wdrożyć scenariusz depopulacji planety i przekonać nas, że „tak naprawdę to nie potrzebujemy ciała fizycznego”.

DW: Gdyż podatne jest na choroby i się starzeje.

WH: Jest podatne na choroby, nieprzyjemnie pachnie, musisz o nie dbać, itd. „Czego naprawdę potrzebujesz to sklonowania siebie”. Kolejnym krokiem będzie: „Po co chcesz siebie sklonować skoro będzie to tylko efekt tymczasowy? To czego naprawdę potrzebujesz, to mieć własnego awatara. Przeskanujemy zawartość twojego mózgu i stworzymy ci perfekcyjne ciało

awatara i zaczniesz żyć w wirtualnej rzeczywistości, która jest znacznie lepsza od obecnej i do której już nie będziesz musiał wracać. Będziesz sobie żył w tej wirtualnej rzeczywistości na zawsze”. Wierzą, że będzie to wybór, który może zechcieć wybrać młodzież.

CG: Najsmutniejsze w tej technologii jest to, że można cię w tej rzeczywistości umieścić na 45 sekund, a ty możesz doświadczyć tam całej wieczności. Następnie można cię usunąć jak niechciany plik, aby zwolnić miejsce dla kogoś innego.

WH: Dokładnie tak. Jest to dla nas prawdziwe zagrożenie, przechodzimy do nowej rozgrywki, w której oni mają znaczną przewagę.

Chcę przez to powiedzieć, że Facebook dokonuje analizy tego co przeglądamy. Jest to takie prymitywne. Jednakże jego twórcy wiedzą, że planem jest stworzenie wirtualnej kopii danego użytkownika, która będzie żyła w symulacji komputerowej i do której my będziemy również chcieli się przyłączyć.

Teraz najważniejszą sprawą jest czy będzie to obowiązkowe? Czy będzie to mogło być zaimplementowane? To są najważniejsze pytania w tej debacie. Czy wprowadzenie tej technologii, szczególnie jeśli chodzi o zetknięcie się z naszym ciałem, będzie kwestią wyboru? Być może będzie tak przez jakiś czas.

Największym zagrożeniem jednak jest czy ten wybór nadal będzie dostępny po kilku latach? Widocznie będzie to obligatoryjne, gdyż częścią ustawy zdrowia wprowadzonej przez Obamę jest rejestrowanie w formie cyfrowej wszystkich danych pacjenta. Rozmawiałem z prawnikami zaangażowanymi w tworzenie tego prawa, którzy powiedzieli mi, że kolejnym planem jest umieszczenie tych danych w twoim ciele za pomocą elektronicznego czipa...

CG: To się zgadza.

WH: ... co oznacza, że będziesz zmuszony do implantacji takiego czipa w swoim ciele. Pewnie będą nam chcieli wmówić coś takiego: “No cóż, być może będziecie się temu opierali, jednak wasze słabiutkie i małe mózgi nie są aż tak świetne jak wam się wydaje, gdyż Google opracowuje właśnie czip, który pozwoli wam połączyć się z miliardami pozostałych mózgów na Ziemi”.

Obietnicą tutaj ma być to, że wszyscy będziemy posiadali te super moce pochodzące z syntetycznej kory mózgowej co sprawi, że będziemy mogli korzystać siedmiu i pół miliarda mózgów egzystujących na naszej planecie.

Przypomina to zupełnie Szatana, który zabrał Jezusa na szczyt wieży i powiedział mu: “Wszystko to może być twoje”.

DW: Właśnie, wyjąłeś mi to z ust. Otrzymałem pewne informacje od jednego z informatorów, który nie chce się ujawnić i nie uda nam się zaprosić go do

programu. Jest on człowiekiem, który od dłuższego już czasu przekazuje informacje Richardowi C. Hoaglandowi. Przekazał mi bardzo ważne rzeczy.

Według niego oraz ludzi z wojskowego programu kosmicznego - oni są Chrześcijanami i uważają, że bestia czyli Szatan jest Sztuczną Inteligencją i musi pozostać w formie inteligentnej maszyny elektronicznej, ponieważ tylko w ten sposób może uciec przed - użyję tu ich słów: „uciec przed Sądem Ostatecznym”.

WH: Och!

DW: Tylko w ten sposób SI może być wolna. W chwili gdy zasiedli biologiczne ciało to zacznie podlegać prawom karmy, reinkarnacji oraz osądowi .

WH: To co opisuję tutaj z tym długoterminowym planem tworzeniem własnych awatarów wraz z cyfrową wersją wirtualnej rzeczywistości jest spełnieniem się przepowiedni z Księgi Rodzaju, mówiącej o pojawieniu się nowego rodzaju człowieka, który będzie żył w nowym Niebie na Ziemi. Jednak będzie to niebo stworzone przy pomocy technologii, czyli jego komputerowa symulacja.

Nie mogę jednak powiedzieć czy firmy z Doliny Krzemowej uświadamiają sobie ten fakt, czy nie. Jednak przez całe lata staram się powiedzieć, że pewne aspekty tej technologii mogą być dla nas korzystne. Jest tutaj jednak coś więcej. Kiedy mamy do czynienia z bitami, atomami, neuronami i genami to, tak jak wcześniej wspomniałem, mamy do czynienia z ziemią, powietrzem, ogniem i wodą. Brakuje tutaj jednak piątego elementu czyli Ducha - miłości.

DW: Tak.

WH: Steve Jobs wierzył, że mógł napełnić technologię duchem. Ray Kurzweil, techniczny guru z Google, też w to wierzy. Ja jednak tak nie uważam.

Moja rada jest prosta. Nie rozważajmy takiej opcji dopóki nie rozwiniemy możliwości naszej Duszy do tego stopnia, w którym będziemy potrafili kontrolować materię za pomocą naszego umysłu. Wtedy postawieni w sytuacji życia lub śmierci możemy rozważyć jej wszczepienie. Jeśli jednak nie potrafisz kontrolować technologii przy pomocy swojego umysłu to nigdy nie zgadzaj się na zaimplementowanie jej do swojego organizmu. Jest to moja rada dla wszystkich ludzi.

Chcę przez to powiedzieć, że musimy podnieść możliwości naszych Dusz.

DW: Nie potrzebujemy technologii.

WH: Absolutnie nie. Chodzi mi o to, że posiadamy już wszystkie organiczne obwody wbudowane w nasze ciała. A co nam proponują? Przytoczę tu słowa Ray'a Kurtza: „Udoskonalamy boskie stworzenie”. Z punktu widzenia tych

ludzi nasze ciała są niedokończoną symfonią. Podobnie do tortu, któremu brakuje lukru. Korporacje zajmujące się nowoczesną technologią na czele z Google i Apple mówią nam: "Chcemy oblać ten tort lukrem".

CG: Moim zdaniem to na tych obrazach widzimy część tej technologii. Chcę tutaj powiedzieć, że jest to technologia duchowego typu pomagająca przy Wzniesieniu.

DW: Jasne.

WH: Dokładnie tak. Cały czas powtarzam ludziom, że mamy teraz dwa wybory. Możemy się przemienić i pozostać całkowicie naturalni, zwiększyć swoje wibracje i zmienić dietę.

CG: A kto chciałby zostać zautomatyzowany?

WH: Zgadza się. Drugim wyborem jest: możemy podążyć w stronę Szaraków, z którymi zetknęliśmy się po rozbiciu się statku kosmicznego w Roswell, prawda? Chcę tutaj powiedzieć, że jest to tylko jedna z teorii. Oni są androidami czyli cyborgami. Tak jak to wspaniale tutaj ująłeś mogą oni być Koniem Trojańskim, który przyniósł ze sobą tutaj te technologie: tranzystory, lasery oraz wszystkie te inne technologie, które nagle pojawiły się po roku 1950. To one są kulminacją zjawiska Sztucznej Inteligencji.

W jaki inny sposób bylibyśmy w stanie rozwinąć SI w ciągu niecałych 50 lat?

CG: Zgadza się.

DW: Otóż powiedziałeś Corey'u, że kwestia SI występująca przeciwko biologicznemu życiu jest bardzo szeroko rozpowszechniona. To się dzieje od zarania dziejów w całym Wszechświecie.

CG: To się dzieje od milionów lat.

DW: Czy rzeczy, o których mówi tutaj William są standardową procedurą operacyjną SI?

CG: Tak. Aż mi ciarki przechodzą. Siedzę tutaj i dosłownie skóra mi cierpie, gdy tego słucham.

WH: Tak.

CG: A to dlatego, że ...

DW: Jak kończy się ta gra jeśli zdecydujemy się na ...

CG: Właśnie powiedział czym to się skończy.

DW: Dobrze, ale co jeśli niektórzy ludzie postanowią, że mogą temu stawić czoła i tego spróbują. Będą chcieli posiadać kuloodporną skórę albo świecić się w nocy lub mieć dostęp do Facebooka w swoim mózgu. Co się wtedy z nimi stanie?

CG: Wtedy zaczną postrzegać życie biologiczne jako wirus lub zagrożenie, które konsumuje naturalne zasoby i nie żyje w symbiozie ze swoim środowiskiem. "Jaki jest więc z nich pożytek? Zróbmy z nimi to, co robi się z wirusami - usuńmy ich".

WH: Zgadza się.

CG: "Tak będzie lepiej dla planety. To będzie logiczne rozwiązanie".

DW: Zgadza się.

CG: A po tym wszystkim przeniosą się na inną planetę i powtórzą ten proces.

WH: Zgadza się. Dla mnie odpowiedzią nie jest SI - Sztuczna Inteligencja, lecz Wzniesiona Inteligencja. Musimy połączyć naszą świadomość z Padmasamhavą i Chrystusem, ponieważ z nimi możemy nawiązać połączenie świadomości. W miarę jak ludzie będą podążali tą ścieżką to uświadomią sobie, że „wcale nie potrzebują tej całej technologii” i zaczną się od niej odsuwać.

Uważam też, że rozwiązaniem tutaj będzie dostarczenie ludziom porządnej edukacji na temat naszego naturalnego Wzniesienia. A kiedy to uczynimy uświadomimy sobie, że „wcale nie potrzebujemy tego gówna”.

Nie potrzebuję technologii, gdyż to samo potrafię zrobić przy pomocy własnej świadomości - siłą mojego serca zjednoczonego z moim umysłem. Będąc Duszą jestem w stanie osiągnąć te wszystkie rzeczy, które oni próbują naśladować za pomocą technologii.

Jay Weidner i John Lash zapoznali mnie z zagadnieniem, dlaczego Szaraki korzystają z symulacji. Chcą wprowadzić tę technologię do symulowanej rzeczywistości w nadziei na przejęcie naszych Dusz, ponieważ będąc istotami technologicznymi sami dusz nie posiadają.

Jedną rzeczą, której nie da ci żadna technologia jest Dusza. A jest to coś czego oni poszukują.

DW: Akcentując to Williamie, chcę ci podziękować za to, że zgodziłeś się wystąpić w tym programie.

WH: Robię to z przyjemnością.

DW: Przekazujesz nam prawdziwie oszałamiające informacje.



WH: Ja również wam dziękuję.

DW: Czy mógłbyś nam przekazać krótki opis tego, co masz dla nas tutaj na GaiaTV, a co ludzie mogliby obejrzeć oraz w jaki sposób koresponduje to z tym, co tutaj omawiamy?

WH: Tak. Dziękuję za okazję. Mój program nazywa się "Przebudzenie Duszy: Zagubione Nauki Wzniesienia" (The Awakened Soul: The Lost Science of Ascension). Omawiam tam cały proces Wzniesienia...

DW: Wspaniale.

WH: ... przekazuję prawdziwe fakty historyczne w celu zbudowania fundamentów oraz podaję przykłady i pomysły, z których można skorzystać. Opiera się to zarówno na boskiej kobiecości jak i na męskości pozostających ze sobą w równowadze. Przedstawiam tam mnóstwo obrazów z których można dowiedzieć się o Wzniesieniu.

Jeśli ludzie pragną dowiedzieć się więcej na temat moich poglądów odnośnie technologii to mogą ściągnąć darmową książkę elektroniczną z mojej strony: [www.williamhenry.net](http://www.williamhenry.net) . Książka nosi tytuł "The Skingularity is Near" (link tutaj: <http://www.williamhenry.net/skingularity/>). Udostępniłem ją za darmo.

Moją intencją jest, aby była dostępna dla każdego. Podzielcie się nią z jak największą liczbą ludzi, gdyż większość z nich jest nieświadoma tego, co tutaj omawialiśmy. Musimy przekazać te informacje, by ludzie naprawdę uzmysłowili sobie wybór jaki teraz dokonują, gdyż stamtąd nie ma już odwrotu, prawda Corey'u?

CG: To prawda.

WH: Niestety tak.

DW: Wszystko to jest oszałamiające. Mam nadzieję, że Państwo też wynieśliście dużo z tego odcinka. Spotkamy się z wami w następnym odcinku programu "Kosmiczne ujawnienie". Nazywam się David Wilcock. Proszę sprawdźcie nowy program Williama i do zobaczenia wkrótce.

*Przetłumaczył: Zespół „Kosmicznego ujawnienia”.*